



Co przedstawiono na znaczku nr 589?

Numeracja wg Podręcznika Specjalizowanego Polskich Znaczków Pocztowych (Podręcznik)

Rok 1952, Polska oficjalnie na mocy nowej Konstytucji z poprawkami Stalina przyjęła nazwę Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL) i stała się państwem w pełni totalitarnym, wzorowanym na modelu radzieckim; było to apogeum intensywnych prześladowań. W maju komunistyczny sąd skazał na śmierć sześciu lotników Wojska Polskiego w sfinansowanym procesie o szpiegostwo. Narastały napięcia między państwem a Kościołem katolickim, co przygotowywało grunt pod późniejsze aresztowanie prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Propaganda szalała i dotknęła również filatelistyki w sposób prawie niedostrzegalny, a jednak ...

*

18 sierpnia 1952 wprowadzono do obiegu trzy znaczki z serii „Piękno Polski” (il. 1), nr:

588 — „znaczek wartości 45 + 15 gr — Kościół we Frydmanie. U góry napis „Frydman”, a u dołu z prawej wartość znaczka „45 + 15 gr”. Dół znaczka wypełnia napis: „Polska”. Kolor znaczka — fioletowy;”

589 — „znaczek wartości 60 gr — bramę w Grywałdzie. U góry napis: „Grywałd”, u dołu z lewej wart.: „60”, a z prawej „gr”. Dół znaczka wypełnia napis: „Polska”. Kolor znaczka — zielony;”

590 — znaczek wartości 1 zł — zamek w Niedzicy. U góry napis „Niedzica”, u dołu z lewej wartość znaczka „1zł”. Dół wypełnia napis: „Polska”. Kolor znaczka — czerwony.” [1]



il. 1

Uwagę w pierwszej kolejności zwróciłem na zn 589, a to dlatego, że znam Grywałd i ten obiekt z moich wędrówek po górach. Stwierdziłem, że jest on źle nazwany w zarządzeniu wprowadzającym znaczki do obiegu, gdyż nie jest to żadna **brama!**

Zacząłem więc szperać i pytać, bo być może coś mi umknęło w pamięci. Pierwsze potwierdzenie moich spostrzeżeń potwierdził mi sołtys Pan Marcin Kolczyk przysyłając fotografię obiektu tuż powojenną i obecną (il. 2).

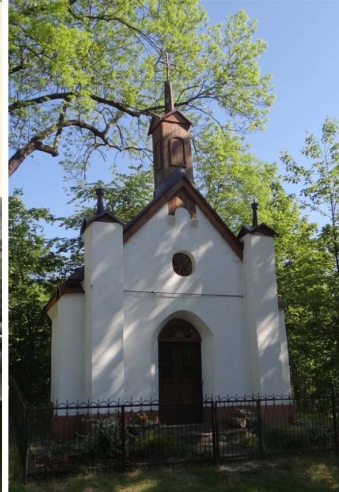
Kapliczka ta została ujęta w ewidencji zabytków dopiero w 2005 r. (il. 3). Ostatnimi czasy została odrestaurowana, a jej obecny wygląd na zewnątrz i wewnątrz można bez trudu znaleźć w internecie. Dlaczego projektantka znaczka Zofia Polasińska, młoda graficzka, rok po studiach, ten i pozostałe obiekty przedstawiła w ten sposób, a urzędnicy Poczty tak ten obiekt w zarządzeniu nazwali, tego już się nie dowiemy. Niemniej jednak znalazłem dzięki Panu sołtysowi oraz proboszczowi parafii ks. K. Pasykowi kilka istotnych informacji.



Fot. X. St. Matyka 1924



tuż powojenny



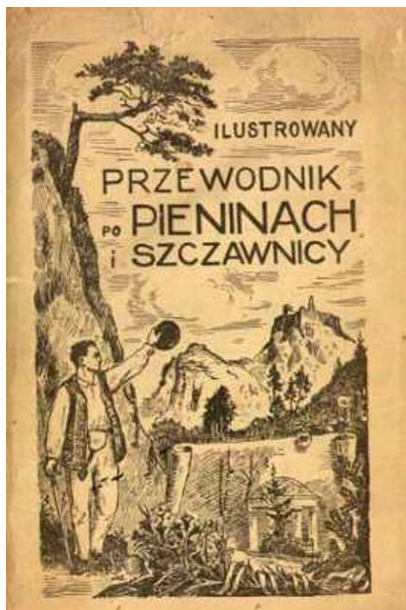
obecny

il. 2 – wygląd 1924 r.

KARTA GMINNEJ EWIDENCJI ZABYTKÓW				2711171
1. OBIEKT: Kapliczka św. Marcina		3. MATERIAŁ: kamienne		4. DATOWANIE: por XIX w.
2. OBECNA FUNKCJA: Kapliczka		5. MIEJSCOWOŚĆ: Grywałd		6. GMINA: Krościenko nad Dunajcem
7. POWIAT: nowotarski		8. WOJEWÓDZTWO: małopolskie		9. KOD POCZTOWY: 34-450
10. ADRES: Pienińska		11. LOKALIZACJA:		12. LOKALIZACJA ARCHEOLOGICZNA: № stanowiska AZP: № stanowiska na obszarze AZP: № stanowiska w miejscowości:
13. NUMER EWIDENCYJNY (GZAK): 69811		14. WŁASNOŚĆ: państwowa - K/M/10/2		15. RODZAJ UŻYTKOWANIA: kultowa
16. INFORMACJA O OCHRONIE: № i data wpisu do rejestru zabytków:		Załącznik w planie aglomeracji przestrzennej: Planu miejscowego:		17. STAN ZACHOWANIA: dobry
18. RODZAJ ZAGROZEB: brak bieżącego remontu/pielęgnacji		20. DATA WYKONANIA EWIDENCJI: 2005-10-27		19. WYPISUJĄCY DANE: Jastrin

il. 3

Otóż kapliczka ta powstała w połowie XIX w. na skrzyżowaniu drogi Nowy Targ-Nowy Sącz-Grywałd. Jej fundator jest nieznan, natomiast wykonawcą wystroju (drewnianych rzeźb i ołtarza) był Jakub Potaśnik [2], o którym M. Marczak pisze: *Jakub Potaśnik „Piekarz” w Grywałdzie rzeźbi udatnie figury świętych, jego to roboty jest ładny ołtarz w kaplicy przydrożnej*



il. 4

„na Ogrodziskach” czyli „pod Cąbrem”, kilka rzeźb w miejscowym kościółku, figuralny feretron i szereg obrazów w chatach sąsiadów. [3] Jakub Potaśnik piekarzem nie był, a w innych źródłach jest określany jako cieśla.

Jedna z opowieści mówi, że podobno powstała dla ochrony przed „straszydłem” („bo tam krócafuks strasnie strasyło”). Mam wątpliwości, gdyż inna informacja podaje, że kapliczka powstała jako „brama przed zarazą”, która wówczas na tych terenach szalała. W 1831 – podczas epidemii cholery na ziemiach zajętych przez Austriaków, gdzie żyło 4 175 000 ludzi, było **ponad 100 000!** zgonów, a w 1847-1849, w czasie wielkiej klęski głodu zaczęła szaleć nowa epidemia tej choroby, której żniwo było jeszcze większe. [4] Najprawdopodobniej projektantka gdzieś to „brama przed zarazą” wyczytała, znalazła

jakaś ilustrację i przedstawiła jako zabytkową bramę, tymczasem jest to brama, ale o innym charakterze. Ponadto inna forma obiektu przedstawionego na znaczku wynika z wyobrażenia autorki. Zachowane zdjęcia i dokumenty nie mówią o jego przebudowie.

Niestety, trudno znaleźć więcej informacji w księgach parafialnych, gdyż została przywrócona dopiero w 1925 r. Wiadomo tylko, że corocznie w maju i w „Dni Krzyżowe” odbywają się do niej pielgrzymki. Ciekawostką jest to, że jej nazwa w ewidencji zabytków brzmi „Kaplica św. Marcina”, w różnych przewodnikach czy internecie to „Kaplica św. Marcina p.w. Matki Boskiej Śnieżnej”. Miejscowi nazywają ją po prostu „kapliczka” i chociaż kapliczek jest więcej, to mówiąc „kapliczka” wszystkim wiadomo, o którą to chodzi. Z jej nazwą problem wynika z faktu, że zabytkowy kościół jest pod wezwaniem św. Marcina, nowy pod wezwaniem Matki Boskiej Śnieżnej, a w ołtarzu w kapliczce jest figura MB Śnieżnej.

Ktoś zapyta, a co ma wspólnego wstęp do treści artykułiku. Otóż nie ma na żadnym z trzech znaczków takiego „elementu architektury” jak krzyż. Dlatego, nie bez przyczyny zabytkiem w Grywałdzie była jakaś „brama”, a nie drewniany kościół z XIII w. gdzie musiano by pokazać ten „element”; pokazano kościół we Frydmanie, którego wieża faktycznie nie jest zwieńczona krzyżem, więc nie ma problemu, pokazano ruiny zamku w Niedzicy, lecz nie pokazano krzyża na baszcie kaplicznej. To takie małe „niedopatżenia” projektantki zaaprobowane przez cenzurę.

Inne dane dotyczące tych znaczków znajdują Państwo w przygotowywanym do wydania tomie IIb „Podręcznika”.

[1] Dziennik Taryf Poczтовых i Telekomunikacyjnych Nr 18 z dnia 20 września 1952 r. poz. 263

[2] ur. 2.05.1852 s. Jana i Anny Gabryś, zm. 5.01.1931

[3] M. Marczak, A. Hamerschlag, J. Wiktor: Ilustrowany przewodnik po Pieninach i Szczawnicy, Kraków, 1927 (il. 4)

[4] <https://wielkahistoria.pl/epidemie-cholery-w-xix-wiecznej-polsce-zapomniana-choroba-zabila-setki-tysiecy-ludzi/>, dostęp 10.05.2026